

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

Apostoł Paweł dość często posługiwał się w swoich listach terminem *to ergon*. Czynił to w różnych konstrukcjach, co wpłynęło na znaczenie tak samego pojęcia, jak i zwrotów, w których on występuje. Przedmiotem naszych poszukiwań będą oczywiście pisma Pawła, jednak nie będziemy analizowali wszystkich tekstów, w których występuje termin *to ergon*. Wybraliśmy najbardziej reprezentatywne z nich. Dokładna analiza wybranych tekstów, w których występuje *ergon* pozwoliła na wyodrębnienie następujących zagadnień, które stały się poszczególnymi punktami niniejszego artykułu. Przede wszystkim więc Apostoł w wielu listach pisze o „dobrym dziele” (*to ergon agathon*), względnie o „dobrych dziełach” (*ergon agathon*). W tym kontekście akcentuje w szczególności sposób nagrodę, która czeka nas za nie. To zagadnienie omówimy w punkcie pierwszym. Wprawdzie już nie tak często, bo jedynie w Listach do Tesaloniczan, Paweł pisze na temat „dzieła wiary” (*ton ergon tēs pisteōs*). Tym tematem zajmiemy się w punkcie drugim. Najczęściej Apostoł pisze o „dziełach Prawa” (*ta erga tou nomu*) w sensie pejoratywnym, rzadziej o „dziele Prawa” (*to ergon tou nomou*) w znaczeniu pozytywnym. Tymi zagadnieniami zajmiemy się w punkcie trzecim, uwzględniając ich wielorakie znaczenie. Omówimy

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

więc „dzieło Prawa”, które jest zapisane również w sercach pogan (punkt 3a). Następnie zajmiemy się „uczynkami Prawa”, które są przekleństwem dla tych, którzy w nich pokładają nadzieję (punkt 3b). Podstawowa teza Listów do Galatów i do Rzymian, czyli usprawiedliwienie wynikające z wiary w Chrystusa a nie z uczynków wymaganych przez Prawo, stanie się przedmiotem naszych analiz o tyle, o ile będziemy chcieli skupić się na samych „uczynkach Prawa” (*erga tou nomu*), a nie na szczegółowej ich analizie w kontekście usprawiedliwienia (punkt 3c). „Uczynki Prawa” (*erga tou nomu*) pozostają w ścisłej relacji do prawa wiary (*nomou pisteōs*), nie mają jednak nad nim przewagi (punkt 3d).

1. Nagroda za dobre dzieła

Paweł dość często posługiwał się zwrotem (*to*) *ergon agathon*, względnie *erga agatha* (zob. Rz 2,7.10; 13,3; 2 Kor 9,8; Ef 2,10; Flp 1,6; Kol 1,10; 2 Tes 2,17; 1 Tm 2,10; 5,10; 2 Tm 2,21; 3,17; Tt 1,16; 3,1). W relacji jednak do dzieł wynikających z Prawa używa tego określenia jedynie w Liście do Rzymian (Rz 2,7; por. 2,10 i 13,3). „Dobre dzieła” widzi nie w kategoriach generalnych lecz konkretnych. Są one raczej czynami, w których wyraża się wytrwałość człowieka (por. Rz 5,4), niż jedynie spełnianie jakiegoś dobrego czynu¹. W kontekście sądu Bożego Paweł po raz pierwszy sięga do określenia *ergon agathon* i używa go jako przeciwstawnego do nieprzyjmowania prawdy, co skutkuje uleganiem nieprawości:

Tak więc z powodu twojej zatwardziałości i niezdolnego do nawrócenia serca, gromadzisz nad sobą gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga, który odda każdemu według jego czynów: tym, którzy wytrwale czynią dobrze (*kath' hypomonēn ergou agathou*), dążą do chwały i szacunku, i nieśmiertelności, da życie wieczne, tym natomiast, którzy powodowani samolubną rywalizacją nie przyjmują prawdy, a ulegają nieprawości – gniew i złość (Rz 2,5-8).

Jeśli słowa „chwała i szacunek”, które spotkamy w 2,10, charakteryzują osobistą manifestację Boga, a czasownik *dzeteō* jest zwykle używany do opisanja ludzi szukających obecności Boga, naturalnym wydaje się w tym świetle odczytanie Rz 2,7.

¹ Por. H. SCHLIER, *La lettera ai Romani. Testo greco, traduzione e commento*, tłum. R. FAVERO, G. TORTI, Brescia 1982, s. 138.

Szukanie chwały, szacunku i nieśmiertelności oznacza szukanie Boga i pragnienie osobistej obecności Boga². Przywołajmy jeszcze kolejną wypowiedź Apostoła, w której wskazuje on na źródło czekającej człowieka nagrody:

... utrapienie i ucisk każdemu człowiekowi, który czyni zło, najpierw Żydowi, potem Grekowi; chwałę natomiast i szacunek, i pokój każdemu, kto czyni dobro (*panti tō(i) ergadzomenō(i) to agathon*), najpierw Żydowi, potem Grekowi (Rz 2,9-10).

W Rz 2,6-10 z łatwością możemy dostrzec strukturę koncentryczną, w której złe czyny (ww. 8 i 9) pozostają w centrum wypowiedzi Pawła, a dobre czyny (ww. 7 i 10), jako źródło eschatologicznej nagrody (chwała, szacunek, nieśmiertelność i pokój) otwierają i zamykają wypowiedź. W wymienionych dobrach eschatologicznych będzie miał udział każdy, kto czyni dobro (*tō(i) ergadzomenō(i) to agathon*). Jest to swego rodzaju wariacja wcześniejszego sformułowania *ergou agathou* (w. 7). W Rz 3,21–4,25 Paweł będzie z dużą konsekwencją prezentował tezę, że człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę, niezależnie od czynów wynikających z Prawa (zob. zwłaszcza Rz 3,28; por. Ga 2,16). Czy zatem *ergōn nomou* może być utożsamiony z *ergon agathon*? Zauważmy przede wszystkim, że w Rz 1,8–3,20 Paweł nie pisze jeszcze na temat życia w Chrystusie. Poza tym, tematy gniewu Bożego (1,18-32) i Jego sprawiedliwego sądu na podstawie czynów (2,1-11) dotyczy tak Żyda, jak i Greka, bez odniesienia do ich nawrócenia i wiary³. Zatem nie można utożsamiać wyżej wymienionych pojęć z uczynkami wynikającymi z Prawa (*erga nomou*), o których Paweł będzie pisał dalej. Z całą jednak pewnością czynienie dobra, pełnienie dobrych uczynków jest źródłem przyszłych dóbr (*dzōē aiōnios*), które zostały zamknięte w trzech pojęciach: *doksa*, *timē* i *eirēnē*.

Dobre dzieła mają również swój ziemski wymiar:

Rządzący przecież nie są postrachem dla tych, którzy dobrze czynią (*tō(i) agathō(i) ergo(i)*), lecz dla tych, którzy źle postępują. Czy chcesz się nie bać władzy? Czyn więc dobro (*to agathon poiēi*), a będziesz miał od niej pochwałę (Rz 13,3).

² Por. S. GRINDHEIM, *A Theology of Glory. Paul's Use of Δόξα Terminology in Romans*, *Journal of Biblical Literature* 136 (2017) 2, s. 465.

³ Por. R. PENNA, *Lettera ai Romani (volume unico)*, Bologna 2010, s. 146.

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

Władza cywilna, jako pochodząca od Boga (Rz 13,1), jest sędzią w kwestii dobra i zła. Konsekwencją złych uczynków jest lęk, będący skutkiem świadomości przestępstwa i wizją kary. Jednym z istotnych wymiarów istnienia władzy cywilnej jest również stosowanie sankcji karnych. Karząc tych, którzy dopuszczają się złych uczynków, powstrzymuje innych od podobnego postępowania. W ten sposób społeczeństwo jest chronione od zła, a ci, którzy postępują dobrze (*to ergon agathon*), mogą spodziewać się pochwały ze strony władzy.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania zauważmy, że jednym z ważnych wymiarów dobrych czynów jest idąca za nimi nagroda. Jej wymiar może mieć charakter typowo ludzki, bo w takim zakresie działa władza cywilna. Jakkolwiek i ona pozostaje, w ocenie Apostoła, w ścisłym związku z Bogiem (zob. 13,1-2)⁴. Ważnym wymiarem nagrody za dobre czyny jest życie wieczne, a zatem rzeczywistość eschatologiczna, która została przez Pawła oddana pojęciami *doksa*, *timē* i *eirēnē*.

2. Dzieło wiary

Zwrot „dzieło wiary” (*ton ergon tēs pisteōs*), w pismach Pawła, spotykamy jedynie w Listach do Tesaloniczan. Po raz pierwszy Apostoł posłużył się nim w 1 Tes 1,3, pisząc na temat cnót wiary, nadziei i miłości:

Przed naszym Bogiem i Ojcem pamiętamy o waszym dziele wiary (*mnēmoneuontes hymōn tou ergou pisteōs*), niestrudzonej miłości i wytrwałej nadziei w naszym Panu Jezusie Chrystusie.

Temat wiary w Corpus Paulinum to jedno z głównych, a może nawet centralnych zagadnień. W grece klasycznej termin *pistis* oznaczał „zaufanie, rzetelność, uczciwość, uwierzytelnienie”⁵. W koine określał on: ufność, pewność, przekonanie, oparte jednak nie na dowodach rzeczowych, ale na dobrowolnej postawie człowieka wobec osób tą pewnością i ufnością obdarzonych. LXX dość rzadko posługuje się rzeczownikiem *pistis*. Dopiero NT nadaje mu nową treść. Wiara, według Pawła, to ufne, pełne miłości oddanie się Bogu w Jezusie Chrystusie

⁴ Zob. np. szerokie opracowanie relacji Pawła do władzy świeckiej O. HANC, *Paul and Empire. A Reframing of Romans 13:1-7 in the Context of the New Exodus*, Tyndale Bulletin 65 (2014) 2, s. 313–316.

⁵ Z. ABRAMOWICZÓWNA, *Słownik grecko-polski*, t. III, Warszawa 1962, s. 540.

(por. 1 Tes 2,2; 2 Tes 3,4,5; 1 Kor 16,22; Rz 8,35.39; Ef 4,5.16)⁶. Bliższym dookreśleniem wiary w naszym tekście jest *to ergon*. Termin ten ma sens świecki (zob. Rz 13,3), ale odnosi się do czynów ludzkich z punktu widzenia etyki religijnej (zob. Rz 2,7; Ga 6,4), szczególnie związanych ze wspólnotą (1 Tes 5,13; 1 Kor 3,13; 9,1; 16,10; Rz 14,20)⁷. Aby doprecyzować znaczenie zwrotu *ergon tēs pisteōs* warto sięgnąć do Ga 5,6:

W Chrystusie Jezusie bowiem nie ma znaczenia ani obrzezanie, ani jego brak, ale wiara, która działa przez miłość (*pists di' agapēs energoumenē*).

Wypowiedź ta znajduje się w kontekście, w którym Paweł porusza kwestię relacji pomiędzy skutecznością Prawa (obrzezania) a działaniem wiary (życie w Chrystusie). Jak słusznie zauważa J.-C. Loba-Mkole za Tomaszem z Akwinu, wiara jest znajomością Słowa Bożego (por. Ef 3,17), które nie jest ani doskonale posiadane ani doskonale znane, chyba że ma się nadzieję na jego posiadanie. Co więcej, Tomasz z Akwinu sądzi, że Ga 5,7 jest praktycznym odniesieniem do tego, co zostało powiedziane w Ga 5,6 i uważa brak wiary, działającej przez miłość, za przeszkodę, która utrudniała Galatom posłuszeństwo prawdzie⁸. Czy zatem „wiara, która działa przez miłość” (Ga 5,6) i „dzieło wiary” (1 Tes 1,3) nie dotyczą odrębnych problemów? Jak się wydaje nie, a przynajmniej nie całkiem odrębnych problemów. Odrębność tych zagadnień byłaby znacznie bardziej widoczna, gdyby Apostoł nie mówił w tym samym wersecie o niestrudzonej miłości i wytrwałej nadziei oraz zachęcał Tesaloniczan do samowystarczalności poprzez działania dające utrzymanie (1 Tes 4,9-12). Dlatego można sądzić, że „dzieło wiary” dla Pawła to wysiłki prowadzące do życia w Chrystusie, aby osiągnąć życie wieczne. Wspomniany już wyżej J.-C. Loba-Mkole uważa jednak, że „dzieło wiary” może oznaczać również wysiłki podejmowane dla spokojnego życia na ziemi⁹. Z tą opinią raczej trudno się zgodzić. Jeżeli już, to raczej M. Bednarz ma rację pisząc, że dzieła te są aluzją do

⁶ J. STĘPIEŃ, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań – Warszawa 1979, s. 124.

⁷ Por. M. BEDNARZ, *1–2 List do Tesaloniczan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2007, s. 101. Trudno jednak zgodzić się z opinią autora tegoż komentarza, że *ergon* oznacza „owoc”, gdyż w żadnym ze słowników nie spotkałem takiej konotacji.

⁸ Por. J.-C. LOBA-MKOLE, *Ethics of Prayer and Work in 1 and 2 Thessalonians*, *Hervormde Theologiese Studies* 69 (2013) 1, s. 4.

⁹ Por. *tamże*.

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

doświadczeń misyjnych. Wiara stanowi natchnienie wszystkich dobrych czynów. Przez nią uczynki posiadają wartość zasługującą u Boga i dlatego „całe życie chrześcijanina można uważać za jedno wielkie *dzieło wiary*”¹⁰.

To samo sformułowanie (*ergon pisteōs*) znajdujemy w 2 Tes 1,11:

Dlatego zawsze modlimy się za was, aby nasz Bóg uznał was za godnych swego powołania i z mocą wypełnił każde dobre pragnienie i dzieło wiary (*ergon pisteōs*).

Z pewnością jest to reminiscencja poprzedniej wypowiedzi Pawła na temat „dzieła wiary” (por. 1 Tes 1,3). Pytania, które same się narzucają to: Czy mowa tu o czynie płynącym z wiary? Czy może jednak o czynie, którym jest wiara? Przypuszczalnie Pawłowi chodziło o jedno i o drugie. Chodziłoby zatem o chrześcijańskie postępowanie, które wynika z faktu przyjęcia wiary a przejawiające się w konkretnych czynach¹¹.

3. Dzieła wynikające z Prawa

Paweł rzadko posługuje się liczbą pojedynczą w sensie pozytywnym (*to ergon tou nomou*; Rz 2,15). Zwykle używa liczby mnogiej w sensie pejoratywnym: *ta erga tou nomou*, „dzieła wynikające z Prawa” (Rz 3,20.28; Ga 2,16; 3,2.5.10), lub po prostu *erga* (Rz 4,2.6; 9,12.32; 11,6). Wyrażenia te nie oznaczają „istoty Prawa” (Kuss I 69), ani „syntezy Prawa” (Schlier 147), lecz raczej konkretne czyny, których wypełnienia domaga się Prawo.

3.1. Zapisane w sercach

Pisząc na temat sytuacji pogan, którzy nie mając Prawa, sami dla siebie są Prawem, Paweł zauważa

Wykazują, że czyn zgodny z Prawem (*to ergon tou nomou*) jest wpisany w ich serca, bo ich sumienie jawi się równocześnie jako świadek, między innymi a innymi myślami, które oskarżają lub bronią (Rz 2,15).

¹⁰ Por. M. BEDNARZ, *1–2 List do Tesaloniczan*, s. 101.

¹¹ Por. J. STĘPIEŃ, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, s. 219; M. BEDNARZ, *1–2 List do Tesaloniczan*, s. 485.

Wyrażenie *to ergon tou nomou* oznacza „konkretny akt, dzieło wymagane przez Prawo”¹². Choć Apostoł posłużył się w tym przypadku liczbą pojedynczą, to jednak ma ono charakter kolektywny i odnosi się do „dzieł”, które zaleca Prawo. Poganie również znają uczynki wymagane przez Prawo, ponieważ poznanie to daje im ich sumienie (*syneidēsis*), które raz ich „oskarża” (*kategorountōn*), a raz „uniewinnia” (*apologoumenōn*). Czyny zgodne z Prawem są bowiem zapisane w ich sercach. Stwierdzając, że *to ergon tou nomou grapton en tais kardiais autōn*, Paweł odwołuje się do wyrażenia starotestamentowego na temat Prawa zapisanego w sercu człowieka: *dōsō nomous mou eis tēn dianoiān autōn kai epi kardias autōn grapsō autous* (LXX: Jr 38,33 = TM: Jr 31,33); *laos mou hou ho nomos mou en tē(i) kardia(i) hymōn* (LXX Iz 51,7). Nie można jednak utożsamiać „czynu Prawa” z samym Prawem, o czym świadczy Rz 2,14, gdzie znajdujemy stwierdzenie, że poganie nie mają Prawa. Powiedzenie, że poganie „są dla siebie prawem” byłoby dziwnym sposobem opisanie Bożego prawa zapisanego w ich sercu. Pasuje jednak do greckiej koncepcji niepisane prawo, które jest zakorzenione w sercu każdego człowieka. Paweł zatem odnosi się do pogan, którzy mają zapisane w sercu moralne normy prawa. Czasami przestrzegają tych norm moralnych, chociaż zwykle nie przestrzegają prawa, dlatego ich sumienie oskarży ich w dniu eschatologicznego osądu. Paweł zatem w Rz 2,12-16 chce wykazać Żydom, że posiadanie Prawa nie przynosi żadnej korzyści zbawienia. W końcu poganie są również świadomi norm moralnych prawa i czasami ich przestrzegają, ale to nie oszczędza ich przed sądem Bożym. Posłuszeństwo, a nie posiadanie prawa jest konieczne dla usprawiedliwienia¹³.

3.2. Przekleństwo

W Liście do Galatów Paweł szczególnie surowo ocenił uczynki Prawa:

Wszyscy natomiast, którzy polegają na uczynkach Prawa (*eks ergōn nomou*), są przeklęci. Jest bowiem napisane: *Przeklęty każdy, kto nie zachowuje wszystkich przepisów, jak nakazuje Księga Prawa* (Ga 3,10).

¹² Por. E. KÄSEMANN, *Commentary on Romans*, tłum. G.W. BROMILEY, London 1980, s. 64; J.A. FITZMYER, *Lettera ai Romani. Commentario critico-teologico*, tłum. E. GATTI, Casale Monferrato 1999, s. 373.

¹³ Nawet jeśli nie chodzi tu o chrześcijan pochodzenia pogańskiego, ale o pogan zagrożonych potępieniem; zob. T. SCHREINER, *Did Paul Believe in Justification by Works? Another Look at Romans 2*, Bulletin for Biblical Research 3 (1993), s. 146–147.

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

Już we wcześniejszej publikacji poruszyłem to zagadnienie¹⁴. Teraz odwołam się jedynie do zasadniczych wniosków dotyczących przywołanego tekstu. Uczynki Prawa nie tylko nie zapewniają usprawiedliwienia, ale wręcz pociągają za sobą przekleństwo (Ga 3,10-14)¹⁵. Paweł stwierdza to wprost: „Wszyscy natomiast, którzy polegają na uczynkach Prawa (*eks ergōn nomou*), są przeklęci”. W przeciwieństwie do Abrahama, któremu postawa wiary została poczytana za sprawiedliwość, na wszystkich, którzy opierają swoje życie na uczynkach Prawa, ciąży przekleństwo. Teza ta została poparta nieco zmodyfikowanym cytatem z Pwt 27,26: „Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa”. Jego pierwotnym kontekstem była konkluzja praw wygłoszonych z góry Garizim. Nie wiązał on żadnych nadziei zbawczych, tj. usprawiedliwienia, z Prawem i jego skrupulatnym przestrzeganiem.

Tak radykalne stwierdzenie nie oznacza, że Paweł uważał Prawo jako takie za złe. Nie mógł tak twierdzić, ponieważ ono pochodzi od Boga. Człowiek nie jest w stanie sprostać wymogom Tory i to staje się jego pułapką. Tora bowiem jako taka nie jest źródłem mocy zbawczej i łaski, a jedynie zbiorem przepisów oraz słów Boga, które należy zachować i które należy wypełniać. Źródłem natomiast usprawiedliwienia jest Ewangelia i wiara w Jezusa Chrystusa¹⁶. W ten sposób tę sprawę ujął Jan Chryzostom:

Dostrzegłeś sposób argumentowania: ci, którzy podlegają Prawu, stali się przeklęci, gdyż nie można spełnić nakazów [nieistniejącego Prawa]. A skąd wiara bierze moc usprawiedliwienia? Jeżeli Prawo nie miało sił, aby usprawiedliwić człowieka, pojawiło się inne wystarczające lekarstwo – wiara. Ona sama z siebie sprawia, że niemożliwe dla Prawa staje się możliwe dla niej¹⁷.

Jakkolwiek przedstawiciele tak zwanej „nowej perspektywy” proponują jeszcze inne rozwiązanie. Według nich Judaizm w I w. po Chr. posiadał silne poczucie

¹⁴ Zob. S. STASIAK, *Niewystarczalność Prawa w wychowaniu według Listu do Galatów*, *Verbum Vitae* 21 (2012), s. 159–181.

¹⁵ Por. A. PACIOREK, *Paweł Apostoł – Pisma. Część pierwsza*, Tarnów 1995, s. 143–144.

¹⁶ Por. H. LANGKAMMER, *Komentarz teologiczno-pastoralny wszystkich listów św. Pawła Apostoła z okazji Roku Świętego Pawła*, t. 1: *Wielkie Listy Św. Pawła*, Legnica 2009, s. 381.

¹⁷ JAN CHRYZOSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, tłum. J. IŁUK, Kraków 2008, s. 92.

Bożej łaski i miłosierdzia, które opierały się na świadomości wyboru Izraela dokonanego przez Boga. To zaś skutkowało dążeniem do doskonałego posłuszeństwa Prawu. Jednak w rozumieniu Pawła łaskawe i miłosierne przepisy Prawa całkowicie się załamały, a jedynym środkiem zbawienia stała się teraz wiara w Jezusa Chrystusa, oprócz wypełniania przepisów Prawa¹⁸.

3.3. Z uczynków Prawa nie ma usprawiedliwienia

Nie chcemy tutaj dokonać pełnej analizy zagadnienia usprawiedliwienia przez wiarę, a nie dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, o którym Paweł po raz pierwszy pisał w Liście do Galatów:

Wiemy jednak, że człowiek nie dostępuje usprawiedliwienia z uczynków Prawa (*eks ergōn nomou*), lecz przez wiarę w Jezusa Chrystusa. My uwierziliśmy w Chrystusa Jezusa, aby osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie z uczynków Prawa (*eks ergōn nomou*), ponieważ żaden człowiek nie osiągnie usprawiedliwienia z uczynków Prawa (*eks ergōn nomou*) (Ga 2,16; por. Ga 3,2; 3,5).

Temat ten został już wielokrotnie opracowany przez wielu autorów¹⁹. Chciałbym tu jedynie ukazać w jakiej relacji pozostają one do czynów wiary.

Dokonując syntezy argumentacji rozpoczętej w Rz 1,18, Paweł stwierdza:

Wiemy zaś, że cokolwiek mówi Prawo, mówi do tych, którzy podlegają Prawu, aby wszystkie usta zamilkły i aby cały świat stał się podległy sądowi Boga,²⁰ gdyż z uczynków Prawa (*eks ergōn nomou*) żaden człowiek nie zostanie przed Nim usprawiedliwiony. Prawo bowiem daje tylko poznanie grzechu (Rz 3,19-20).

¹⁸ Por. C. ZOCCALI, *What's the Problem with the Law? Jews, Gentiles, and Covenant Identity in Galatians 3:10-12*, *Neotestamentica* 49 (2015) 2, s. 378–379.

¹⁹ Zob. np. N. WALTER, *Gottes Erbarmen mit «allem Fleisch» (Röm 3,20 / Gal 2,16) – ein «femininer» Zug in paulinischen Gottesbild?*, *Biblische Zeitschrift* 35 (1991), s. 98–102; J.-N. Aletti, *La lettera ai Romani e la giustizia di Dio*, Roma 1997; P.R. GRZYBIEC, „Z uczynków Prawa nikt nie może dostąpić usprawiedliwienia” (Rz 3,20). *Kwestia spójności Pawłowej krytyki Prawa*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 50 (1997), s. 16–22; H. BOWSER, *To Whom Does the Law Speak?: Romans 3:19 and the Works of the Law Debate*, *Westminster Theological Journal* 68 (2006), s. 295–303.

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

W naszych poszukiwaniach nie skupimy się na analizie całego fragmentu²⁰. Interesuje nas przede wszystkim wypowiedź zawarta w w. 20, którą można podzielić na trzy części, z których każda ma swój ciężar teologiczny:

- a) uczynki Prawa,
- b) nikt nie zostanie usprawiedliwiony
- c) poznanie grzechu.

Sformułowanie *erga nomou*, uznane za charakterystyczne dla teologii Pawła, ma zawsze negatywną konotację. Jedyne wyjątek stanowi Rz 2,15²¹, gdzie zwrot został użyty w liczbie pojedynczej i bez rodzajnika. Starożytna i tradycyjna interpretacja widzi w „uczynkach Prawa” aktualizację przykazań, które odróżniają dzieła legalne, ceremonialne (ofiary, obmycia, obrzezanie itd.) od praktyk naturalnych, wynikających z przykazań Dekalogu. Takie uczynki w żadnym razie nie dają usprawiedliwienia, o ile są pełnione niezależnie od wiary w Chrystusa. Luter nie tylko rozróżnił „uczynki wynikające z Prawa” od „uczynków wynikających z wiary”, jako dzieła dokonywane odpowiednio bez Chrystusa i z Chrystusem, lecz także stwierdza, że wszystkie uczynki dokonywane poza wiarą w Chrystusa są grzechem²². Współcześnie opinie te podtrzymywane są z nieznacznymi modyfikacjami. Pojawiają się jednak również inne opinie. Z jednej strony uważa się, że *erga nomou* wskazują na konkretne uczynki wymagane przez Prawo lub postępowanie według tego, co mówi Prawo (por. Rz 3,19). Możliwe jest również odwołanie się do mentalności Izraelity, który dąży do zachowania Prawa²³. Podczas gdy inni w „uczynkach Prawa” widzą odniesienie nie do całego Prawa, którego Paweł nie chce postponować, lecz do tych nielicznych Praw, jak obrzezanie, posiłki, szabat, które odróżniają Żydów, z punktu widzenia społecznego i religijnego, a zatem narodowego, od pogan²⁴. Wydaje się, że ta ostatnia opinia nie jest do końca prawidłowa, ponieważ przeczy temu,

²⁰ Szeroką dyskusję na temat Pawłowej teologii Prawa zob. np. J. WARE, *Law, Christ, and Covenant: Paul's Theology of the Law in Romans 3:19-20*, *Journal of Theological Studies*, 62 (2011) 2, s. 513–540.

²¹ Por. D.J. MOO, „Law” and „Works of the Law” and Legalism in Paul, *Westminster Theological Journal* 45 (1983), s. 92.

²² M. LUTERO, *Il servo arbitrio. Riposta a Erasmo*, *Opere scelte* 6, Torino 2017, s. 369 i 385, za: R. PENNA, *Lettera ai Romani*, s. 221.

²³ Por. E. LOHMEYER, *Probleme paulinischer Theologie, II: „Gesetzeswerke”*, *Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche* 28 (1929), s. 57.

²⁴ Por. J.D.G. DUNN, *Romans 1-8*, *Word Biblical Commentary* 38a, Dallas 1988, s. 158–159.

co Paweł uznaje za Prawo w Rz 2,12²⁵. Należy zatem uznać, że „uczynki wynikające z Prawa” opierają się po prostu na Prawie, które daje jedynie poznanie grzechu²⁶. Czym zatem są, w pojęciu Pawła, „uczynki Prawa”? Nie są to czyny przeciw Prawu, to znaczy grzechy, lecz uczynki spełniane ze względu na nakazy Prawa. Wcześniej (Rz 2,12-29) z dużym naciskiem podkreślał, że nie wystarczy szczyścić się posiadaniem Prawa czy obrzezania, jeśli później nie jest ono przestrzegane. Teraz, mówiąc na poziomie usprawiedliwienia, stwierdza, że nawet wierne przestrzeganie Prawa nie przynosi oczekiwanego skutku.

Właśnie dlatego Apostoł stwierdza: „nikt nie zostanie usprawiedliwiony przed Nim z uczynków Prawa” (*ou dikaiōthēsetai pasa sarks enōpion autou eks ergōn nomou*). Słowa *eks ergōn nomou* są dodatkiem Pawła do zmodyfikowanego cytatu z Ps 142,2. Zwrot ten posiada kluczowe znaczenie dla argumentacji Apostoła. Stwierdzenie to zdaje się kontrastować z wypowiedzią zawartą w Rz 2,13: „Bowiem nie [ci, którzy] słuchają Prawa [są] sprawiedliwi przed Bogiem, lecz [ci, którzy] praktykują Prawo zostaną usprawiedliwieni”. Jak się wydaje każda z tych wypowiedzi musi być rozpatrywana w jej szczególnej funkcji retorycznej i w odrębnych kontekstach. Rz 2,13 zawiera argumentację prowadzoną z punktu widzenia chrześcijanina pochodzenia żydowskiego, lub w ogóle Żyda. Rz 3,20. Natomiast argumentacja 3,20 jest prowadzona z punktu widzenia chrześcijanina z uwzględnieniem wszystkiego, co zostało powiedziane w 3,9-18 co do tego, że wszyscy, Żydzi i Grecy pozostają pod władaniem grzechu. Paweł, jako gorliwy faryzeusz, nie chce jednak postpowować roli Prawa. Rzecz dotyczy raczej refleksji nad uniwersalnym wymiarem zbawienia dokonanego w Chrystusie. W tym kontekście Prawo nie ma takiej mocy usprawiedliwienia jak wiara w Jezusa Chrystusa²⁷.

3.4. Uczynki Prawa a prawo wiary

W ocenie Pawła uczynki Prawa pozostają w antytezie do prawa wiary:

Gdzie więc jest powód do chluby? Już nie istnieje. Przez jakie Prawo? Uczynków (*tōn ergōn*)? Nie, przez prawo wiary (*dia nomou pisteōs*).²⁸ Uważam bowiem, że człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków wynikających z Prawa (*chōris ergōn nomou*) (Rz 3,27-28).

²⁵ Por. J.A. FITZMYER, *Lettera ai Romani*, s. 405.

²⁶ Por. R. PENNA, *Lettera ai Romani*, s. 222.

²⁷ Por. *tamże*, s. 225.

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

Cała wypowiedź utrzymana jest w formie diatryby, w której kluczową rolę pełnią pytania zadawane przez Pawła swojemu, wymaginanemu rozmówcy oraz jego odpowiedzi. Użyte w pierwszym pytaniu pojęcie *kauchēsis* („powód do chluby”) było zwykle używane przez Apostoła w wypowiedziach przeciw postawie nielicującej z wiarą (por. Rz 3,27; 15,17.31) i wówczas miało ono wymowę pejoratywną²⁸. Zatem chlubienie się jest przeciwne wierze, która każe pokładać nadzieję jedynie w Bogu²⁹. Paweł stwierdza wprost, że wszelko powód do chluby: *eksekleisthē* („Został usunięty”)! Postawa tego, kto się chlubi została w ten sposób wykluczona i nie znajduje miejsca w przestrzeni zbawienia, bo nową rzeczywistość charakteryzuje łaska i wiara³⁰. Paweł jednak konsekwentnie zadaje drugie pytanie, w którym stawia kwestię dzięki jakiemu prawu został zniesiony wszelki powód do chluby: *dia poiou nomou?* W ten sposób wyrażona została niemożliwa relacja pomiędzy chlubieniem się a prawem. W tym kontekście rzeczownik *nomos* oznacza raczej określoną zasadę, normę postępowania, niż Prawo Starego Testamentu, do którego wiele razy na innym miejscu (np. Rz 3,28) Paweł się odwołuje³¹.

Trzecie pytanie dotyczy uczynków (*tōn ergōn*). O jakie jednak uczynki chodzi? Czy te same, o których Paweł będzie pisał w kolejnym wersecie (*hōris ergōn nomou*; w. 28)? W naszym kontekście zdecydowanie chodzi o Prawo Mojżeszowe, rozumiane jako wymaganie posłuszeństwa konkretnego i szczegółowego. A zatem „uczynki”, o których tu mowa, to uczynki wymagane przez Prawo Mojżeszowe (por. Rz 2,17-20)³². Ta negatywna ocena uczynków wymaganych przez Prawo jest tym bardziej znacząca, że wszędzie indziej Paweł ocenia je negatywnie, podczas gdy pozytywnie ocenia samo Prawo (zob. zwłaszcza w Rz 2). W ten sposób Apostoł dokonuje przewartościowania pojęcia *nomos*, które nie ma już w swoim kręgu zainteresowania uczynków, z zachowania których chlubili się Żydzi, lecz wiarę w Jezusa Chrystusa³³.

²⁸ Czasami jednak Paweł chlubi się swoim powołaniem (por. 2 Kor 1,12; 11,10.17) lub wręcz przemawia w imieniu wszystkich chrześcijan, którzy również mają wiele powodów do chluby z tytułu ich postawy (por. 1 Kor 15,31; 2 Kor 7,4.14).

²⁹ Por. E. KÄSEMANN, *Commentary on Romans*, s. 102; K. ROMANIUK, *List do Rzymian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań – Warszawa 1978, s. 121.

³⁰ Por. S. HULTGREN, *Romans 3:19-28*, *Word & World* 37 (2017) 4, s. 405.

³¹ Por. A. PITTA, *Lettera ai Romani. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2001, s. 174.

³² Por. J.A. FITZMYER, *Lettera ai Romani*, s. 434.

³³ Por. A. PITTA, *Lettera ai Romani*, s. 175.

Ta właśnie prawda stała się przedmiotem ostatecznego stwierdzenia w tym wersecie: *ouchi alla dia nomou pisteōs*. Z wyżej podanych powodów, jak się wydaje, Paweł w odpowiedzi na postawione pytanie nie pisze na temat dwóch praw, jednym uchylonym, opartym na Starym Testamencie i drugim trwałym, opartym na Nowym Testamencie. Chodzi raczej o jedno Prawo Mojżeszowe:

- a) rozumiane jedynie w negatywnym sensie ograniczenia go do uczynków, co było przyczyną chlubienia się Żydów
- b) rozumiane w sensie pozytywnym w relacji do wiary w Chrystusa. W tym znaczeniu „prawo wiary” (*nomos pisteōs*) nie różni się od „prawa Chrystusa” (por. Ga 6,2).

Nie chodzi zatem o jakieś prawo, czy o jakąś normę, która zastępuje dotychczasowe, stare Prawo Mojżeszowe, lecz o Torę, która staje się prawem wiary w Chrystusa³⁴. Zatem w ten właśnie sposób Bóg demonstruje swoją sprawiedliwość usprawiedliwiając grzeszników, którzy wierzą w to, czego dokonał Chrystus bez względu na uczynki Prawa³⁵.

Podsumowanie

Nagroda za pełnienie dobrych dzieł, o której pisze św. Paweł, może mieć charakter typowo ludzki, bo w takim zakresie działa władza cywilna. Jednak i ona pozostaje, w ocenie Apostoła, w ścisłym związku z Bogiem (zob. 13,1-2). Ważnym wymiarem nagrody za dobre czyny jest życie wieczne, a zatem rzeczywistość eschatologiczna, która została przez Pawła oddana pojęciami chwała, szacunek i pokój.

W 1 Tes 1,3 i 2 Tes 1,11 znajdujemy nauczanie Pawła na temat dzieła wiary. Pytania, które w tym kontekście się nasuwają to: Czy pisze o czynie płynącym z wiary? Czy może jednak o czynie, którym jest wiara? Przypuszczalnie chodziło mu o jedno i o drugie. Rzecz zatem w chrześcijańskim postępowaniu, które wynika z faktu przyjęcia wiary a przejawiającym się w konkretnych czynach.

Obszerne fragmenty zwłaszcza Listów do Galatów i do Rzymian Paweł poświęcił prezentacji dzieł wynikających z Prawa (*erga nomou*). Są one przede wszystkim zapisane również w sercach pogan (Rz 2,15). Stwierdzenie, że poganie „są dla siebie prawem” byłoby dziwnym sposobem opisanie Bożego prawa zapisanego w ich sercu. Pasuje jednak, jak zauważyliśmy wyżej do greckiej

³⁴ Por. R. PENNA, *Lettera ai Romani*, s. 272.

³⁵ Por. S. HULTGREN, *Romans 3:19-28*, s. 406.

Czyny wiary a dzieła wynikające z Prawa w Corpus Paulinum

koncepcji niepisanego prawa, które jest zakorzenione w sercu każdego człowieka. Paweł zatem odnosi się do pogan, którzy mają zapisane w sercu moralne normy prawa. Dzieła wynikające z prawa sprowadzają również przekleństwo na tych, którzy na nich polegają (Ga 3,10). Judaizm I w. po Chr. posiadał silne poczucie Bożej łaski i miłosierdzia, które opierały się na świadomości wyboru Izraela dokonanego przez Boga. To zaś skutkowało dążeniem do doskonałego posłuszeństwa Prawu. Jednak w rozumieniu Pawła łaskawe i miłosierne przepisy Prawa całkowicie się załamały, a jedynym środkiem zbawienia stała się wiara w Jezusa Chrystusa. Dzięki uczynom wymaganym przez Prawo nie osiąga się usprawiedliwienia. Nie chodzi jednak o jakieś prawo, czy o jakąś normę, która zastępuje dotychczasowe, stare Prawo Mojżeszowe, lecz o Torę, która staje się prawem wiary w Chrystusa. Zatem tak właśnie Bóg demonstruje swoją sprawiedliwość usprawiedliwiając grzeszników, którzy wierzą w to, czego dokonał Chrystus bez względu na uczynki Prawa.

ks. Sławomir Stasiak